

Sygn. akt IX Ca 406/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo (spr.) SR del. Leszek Bil
Protokolant:	prac. sąd. Magdalena Kufel

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2014 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) przy ul. (...)

w D.

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie

VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Piszcu z dnia 25 marca 2014, sygn. akt VI C 265/13,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że ponad kwotę zasądzoną w punkcie 1 zasądza od pozwanej na rzecz powoda dodatkowo kwotę 4 214, 54 zł (cztery tysiące dwieście czternaście złotych pięćdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 508 zł (cztery tysiące pięćset osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 511 zł (pięćset jedenaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt IX Ca 406/14

## UZASADNIENIE

Powód K. K. wystąpił z powództwem przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. (...) w D. o zapłatę kwoty 42.145,36zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 14 maja 2012 r. zawarł z pozwaną umowę o roboty budowlane, przedmiotem której była wymiana pokrycia dachowego z papy termozgrzewalnej na budynku przy ul. (...) w D.. Z uwagi na brak porozumienia pomiędzy stronami co do prawidłowego wykonania dzieła i możliwego odbioru powód wezwał pozwaną do zapłaty dochodzonej należności lub też przedłożenia gwarancji zapłaty umówionego wynagrodzenia. Wobec braku ustanowienia przez pozwaną wnioskowanej gwarancji zapłaty umówionego wynagrodzenia, powód odstąpił od umowy na podstawie art. 649<sup>2</sup> § 1 k.c. oraz wezwał do zapłaty umówionego wynagrodzenia w kwocie 42.145,36 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w D. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana przyznała, że zawarła z powodem umowę na wymianę pokrycia dachowego i przyznała również, że nie uregulowała należności za wykonane prace, tłumacząc powyższe tym, że powód nie dokonał napraw istotnych wad w przedmiocie umowy. Pozwana podniosła, że podczas odbiorów stwierdzono szereg usterek, co ostatecznie skutkowało nieodebraniem robót. Pozwana wskazała, że analiza przedmiotu umowy łączącej strony prowadzi do wniosku, iż jest to umowa o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Z ostrożności procesowej pozwana podała, że gdyby przyjąć, iż w przedmiotowej sprawie mamy jednak do czynienia z umową o roboty budowlane, to odstąpienie od umowy uznać należy za bezskuteczne, z uwagi na niewskazanie przez powoda rygору dotyczącego odstąpienia od umowy w przypadku bezskutecznego upływu wskazanego terminu na przedłożenie gwarancji. W ocenie strony pozwanej pismo powoda o odstąpieniu od umowy jest wadliwe, a odstąpienie od umowy nie wywołuje żadnych skutków natury prawnej. Ponadto, żądanie przez powoda gwarancji zapłaty należy uznać za nadużycie prawa podmiotowego.

Na wypadek nieuwzględnienia ww. argumentów pozwana podniosła zarzut potrącenia na podstawie § 11 ust. 1 lit. c umowy, albowiem prace powinny zostać zakończone przez powoda do dnia 6 lipca 2012 r. Zatem na dzień złożenia odpowiedzi na pozew strona powodowa pozostaje w zwłoce (290 dni) w zakończeniu prac objętych umową. Kwota do potrącenia na dzień złożenia odpowiedzi na pozew wynosi 24.444,01 zł (42.144,85 zł x 290 dni x 0,2 % = 24.444,01).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 maja 2012 r. została zawarta pomiędzy stronami umowa o wykonanie robót budowlanych, przedmiotem której była wymiana pokrycia dachowego z papy termozgrzewalnej na budynku Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w D.. Zgodnie z umową roboty należało wykonać zgodnie z projektem architektoniczno – budowlanym, specyfikacją techniczną wykonania i odbiorem robót, znajdującym się w opisie projektu budowlanego, z materiałów spełniających warunki art. 10 prawa budowlanego oraz zgodnie z zasadami i sztuką budowlaną. Prace miały zostać zakończone do 30 czerwca 2012 r. Za wykonanie przedmiotu umowy ustalono wynagrodzenie w wysokości 42.144,85 zł brutto. Podstawą przyjęcia faktury przez Zamawiającego miał być podpisany przez obie strony oraz inspektora nadzoru inwestorskiego protokół odbioru robót.

Za Wspólnotę Mieszkaniową przy ul. (...) w D. ww. umowę podpisał dyrektor Zakładu (...) Sp. z o.o. w B. – J. B.. W § 6 umowy wskazano, że osobą uprawnioną do reprezentowania zamawiającego w trakcie realizacji umowy jest również J. B.. Z ustępu 2 ww. paragrafu wynika, że uprawnienie to dotyczyło uzgadniania form i metod pracy, udzielania koniecznych informacji, podejmowania innych niezbędnych działań wynikających z umowy koniecznych do prawidłowego wykonania umowy. Z kolei w § 11 umowy strony zawarły klauzulę dotyczącą kar umownych na wypadek odstąpienia od umowy lub zwłoki w zakończeniu jej realizacji. Z podpunktu a) ust. 1 § 11 umowy wynika, że zamawiający ma prawo naliczyć wykonawcy kary umowne w przypadku odstąpienia od umowy przez wykonawcę w wysokości 10 % wynagrodzenia brutto określonego w § 7 ust. 1.

Prace objęte zawartą pomiędzy stronami umową zostały wykonane. Powód pismem z dnia 6 lipca 2012 r. zwrócił się do pozwanej celem ustalenia terminu odbioru robót remontowych. Pozwana poinformowała, że odbiór końcowy robót odbędzie się w dniu 19 lipca 2012 roku. Tego dnia odbiór nie został wykonany z uwagi na stwierdzenie szeregu

błędów wykonawczych. Drugi odbiór robót remontowo – budowlanych odbył się w dniu 31 sierpnia 2012 r., jednak i on nie skończył się odebraniem dzieła z uwagi na kolejne zastrzeżenia pozwanej co do jakości wykonanych prac. Powód pismem z dnia 12 października 2012 r. poinformował pozwaną, że wszelkie zgłoszone protokołami odbiorów usterki zostały usunięte. Pozwana ustaliła termin końcowego odbioru robót na dzień 24 października 2012 roku. W związku z faktem, że w dalszym ciągu stwierdzono istnienie usterek, pozwana odmówiła dokonania odbioru końcowego robót. Powód przyjął do wiadomości usterki stwierdzone przez inspektora nadzoru, jednakże nie zgodził się z nimi.

Powód w dniu 12 listopada 2012 r. wystawił fakturę VAT na kwotę 42.145,36 zł i wniósł o jej opłacenie przez pozwaną we wskazanym terminie. Powód poinformował także, że w razie braku zapłaty przedmiotowej należności w wyznaczonym terminie wystąpi na drogę sądową. Powód, pismem skierowanym do pozwanej, w imieniu której występował Zakład (...) Sp. z o.o. w B., wniósł o przedłożenie przez pozwaną gwarancji zapłaty wynagrodzenia określonego w umowie. Dyrektor J. B., działający w imieniu pozwanej, w odpowiedzi podniósł, że roboty nie zostały zakończone bezusterkowym protokołem odbioru prac i odesłał wystawioną fakturę powołując się na przepisy art. 651 k.c., art. 656 k.c., art. 637 § 2 k.c. i art. 647 k.c. Gwarancja zapłaty nie została udzielona.

Powód, pismem z 31 grudnia 2012 r., odstąpił od umowy o roboty budowlane. Jednocześnie dokonał przedsądowego wezwania do zapłaty kwoty 42.145,36 zł wynikającej z faktury VAT z dnia 12 listopada 2012 r.

W oparciu o tak poczynione ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda co do zasady zasługuje na uwzględnienie, ale nie w żądanej wysokości. Sąd ten stanął przy tym na stanowisku, że strony zawarły umowę, co do której stosuje się odpowiednio przepisy tytułu XVI Kodeksu cywilnego, tj. umowy o roboty budowlane. Stosując zatem odpowiednio art. 694<sup>4</sup> k.c. powód był uprawniony do odstąpienia od umowy w związku z niespełnieniem przez pozwaną świadczenia ubocznego, jakim było udzielenie stosownej gwarancji (zabezpieczającej świadczenie główne). Brak gwarancji zapłaty w określonym przez wykonawcę terminie, nie krótszym niż 45 dni, był wystarczającą przesłanką do odstąpienia od umowy. Sąd Rejonowy doszedł również do przekonania, że samo odstąpienie od umowy winno być złożone bezpośrednio pozwanej, a nie Zakładowi (...) Sp. z o.o. w B.. W ocenie tego Sądu, poprzednia korespondencja powoda, w tym dotycząca udzielenia gwarancji zapłaty, była kierowana do właściwego podmiotu, który miał prawo podejmować inne niezbędne działania wynikające z umowy konieczne do jej prawidłowego wykonania, zgodnie z § 6 umowy. Natomiast jeżeli chodzi o samo odstąpienie od umowy, czyli wykonanie uprawnienia kształtującego, winno ono zostać złożone bezpośrednio pozwanej, co w niniejszej sprawie nastąpiło z momentem sporządzenia odpowiedzi na pozew. Powód nie udowodnił, by wcześniej takie oświadczenie zostało pozwanej złożone, stąd też dopiero od daty sporządzenia odpowiedzi na pozew, powodowi należą się odsetki od zasądzonej kwoty.

Orzekając o wysokości wynagrodzenia należnego powodowi, Sąd Rejonowy wziął pod uwagę § 11 ust. 1 podpkt. a) umowy zawartej przez strony, na podstawie którego zamawiający ma prawo naliczyć wykonawcy karę umowną w razie odstąpienia od umowy przez wykonawcę, w wysokości 10% wynagrodzenia brutto określonego w § 7 ust. 1 przedmiotowej umowy. Sąd doszedł do przekonania, że pomimo odstąpienia od umowy, utrzymują się w mocy te postanowienia umowne, przewidziane przez same strony zastrzeżone właśnie na wypadek odstąpienia od umowy. A zatem pozwana mogła naliczyć powodowi karę umowną w wysokości określonej w ww. paragrafie umowy, natomiast niezasadne było naliczenie kar umownych na podstawie innych uregulowań zawartych w umowie.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił powoływanego przez pozwaną art. 5 k.c. i zasądził na rzecz powoda kwotę 37.930,82 zł, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając mając na uwadze, że powód wygrał niniejszy proces w 90%.

Powyższy wyrok zaskarżył powód w części oddalającej powództwo ponad kwotę 37.930,82 zł oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu zarzucając mu:

- naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. naruszenie art. 321 k.p.c. polegające na niezastosowaniu tego przepisu w niniejszej sprawie, co spowodowało obniżenie należnego powodowi wynagrodzenia o karę umowną, o którą strona pozwana w ogóle nie wniosła;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie tej oceny w sposób niewszechstronny nie biorąc pod uwagę, że

- pozwana ustanowiła reprezentanta, który występował w jej imieniu w zakresie realizacji zobowiązania,

- powód dokonał skutecznego złożenia pozwanej oświadczenia o odstąpieniu od umowy już w dniu 4 stycznia 2013 r.

3. naruszenie art. 98 k.p.c. poprzez nieprzyznanie powodowi od pozwanej wszystkich poniesionych przez niego kosztów procesu;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.;

1. niewłaściwe zastosowanie art. 483 § 1 k.c. polegające na przyjęciu, że zastrzeżona w umowie kara na wypadek odstąpienia przez wykonawcę mogła być zastosowana w świetle ustaleń niniejszej sprawy, z których to wynika, że do odstąpienia od umowy doszło na skutek okoliczności zawinionych przez pozwaną;

2. niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 61 k.c. polegające na przyjęciu, że pozwana miała możliwość zapoznania się z oświadczeniem o odstąpieniu od umowy dopiero, najwcześniej z dniem wniesienia odpowiedzi na pozew, tj. 22 kwietnia 2013 r.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci dowodu nadania pisma z dnia 31 grudnia 2012 r. na okoliczność skutecznego złożenia pozwanej oświadczenia o odstąpieniu w dacie wcześniejszej, aniżeli przyjął to Sąd Rejonowy i domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dodatkowo na jego rzecz kwoty 4.314,54 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty wnosząc o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego. Wywodziła, że apelacja jest bezzasadna, zaś zaskarżony wyrok prawidłowy.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda w znacznej części zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o które wyciągnął jednak niewłaściwe wnioski co do możliwości obniżenia przysługującego powodowi wynagrodzenia o karę umowną, zastrzeżoną w § 11 ust. 1 pkt. a) umowy łączącej strony. Powyższe rodziło konieczność zmiany zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie.

Na wstępie wskazać należy, iż poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne oraz dokonana przez ten Sąd ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma procesowej potrzeby przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu niniejszego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów.

W pierwszej kolejności wskazać też trzeba, iż Sąd Okręgowy zgadza się ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji, co do tego, że strony łączyła umowa o remont budynku, do której - zgodnie z art. 658 k.c. - stosuje się odpowiednio przepisy regulujące umowę o roboty budowlane. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, że powód był uprawniony do odstąpienia od umowy w związku z nieuzyskaniem od pozwanej gwarancji zapłaty żądanej pismem z dnia 12 listopada 2012 r.

Nie sposób się jednak zgodzić ze stanowiskiem tego Sądu co do możliwości obniżenia przysługującego w tej sytuacji powodowi wynagrodzenia o karę umowną, o jakiej mowa w § 11 ust. 1 pkt. a) umowy łączącej strony.

Rację ma skarżący, iż Sąd nie był uprawniony do potrącenia przedmiotowej kary z przysługującej mu wierzytelności dochodzonej pozwem już choćby z tego tytułu, że pozwana nigdy o nią nie wносиła. Zgodnie bowiem z art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Z kolei w myśl art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy pozwana nigdy nie domagała się od powoda kary umownej przewidzianej § 11 ust. 1 pkt. a) umowy łączącej strony. Tym samym roszczenie z tego tytułu - abstrahując od jego zasadności - nie stało się wymagalne i jako takie nie nadawało się do potrącenia.

Poza tym Sąd oceniając zasadność zgłoszonego zarzutu potrącenia ograniczony jest, zarówno samą podstawą faktyczną roszczenia objętego zarzutem potrącenia, jak i wysokością kwoty zgłoszoną do potrącenia.

Pozwana zgłaszając w odpowiedzi na pozew zarzut potrącenia wyraźnie wskazała, iż do potrącenia przedstawia swoją wierzytelność z tytułu kary umownej, o jakiej mowa w § 11 ust. 1 pkt. c) umowy łączącej strony. Z tych też względów jeśli Sąd Rejonowy uznał, że zgłoszona do potrącenia wierzytelność nie przysługuje pozwanej - a na to wskazuje uzasadnienie zaskarżonego wyroku - to nie był uprawniony do potrącenia innej wierzytelności, która - zdaniem tego Sądu - pozwanej przysługuje.

Nie można się jednak zgodzić z twierdzeniami apelacji, jakoby powyższe uzasadniało przyjęcie, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisu art. 321 § 1 k.p.c. Do naruszenia tego przepisu dochodzi bowiem w przypadku orzeczenia ponad żądanie zawarte w pozwie (również wzajemnym), a nie w przypadku wykroczenia poza granice objęte zarzutem potrącenia. W takiej sytuacji Sąd uchybia przepisom prawa materialnego, a nie wskazanemu powyżej przepisowi art. 321 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nie jest przy tym związany zarzutami naruszenia prawa materialnego, stąd też możliwe było poczynienie uwag w zakresie art. 498 § 1 i art. 455 k.c.

Kontynuując rozważania na temat kary umownej, o jakiej mowa w § 11 ust. 1 pkt. a) umowy łączącej strony, Sąd Okręgowy wskazuje, że niezależnie od powyższych uwag pomniejszenie przysługującego powodowi wynagrodzenia, o wysokość tej kary, w okolicznościach niniejszej sprawy, uznać należy za wadliwe. W tym zakresie podzielić należy podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 483 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Kara umowna, o jakiej mowa w cyt. powyżej przepisie należy się wierzycielowi tylko wówczas, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności za które odpowiedzialność ponosi dłużnik (art. 471 k.c.). Oczywiście w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. za dopuszczalną uznać należy sytuację, w której dłużnik przyjmuje na siebie odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania z powodu oznaczonych okoliczności, za które na mocy ustawy odpowiedzialności nie ponosi, np. związanych z siłą wyższą (art. 473 § 1 k.c.). Za niedopuszczalne uznać należałoby jednak przyjęcie przez dłużnika odpowiedzialności za okoliczności dotyczące wierzyciela.

Przenosząc powyższe uwagi teoretyczne na grunt niniejszej sprawy uznać należało, że kara umowna, o jakiej mowa w § 11 ust. 1 pkt. a) umowy łączącej strony i o którą Sąd Rejonowy pomniejszył przysługujące powodowi świadczenie, pozwanej nie przysługuje.

W przepisie art. 649<sup>4</sup> § 1 k.c. ustawodawca określił odstąpienie przez wykonawcę z powodu braku ustanowienia gwarancji zapłaty jako (verba legis) "odstąpienie z winy inwestora", które należy rozumieć jako prawo do odstąpienia z przyczyn, za które inwestor ponosi odpowiedzialność. Ma to wpływ na ocenę prawną skutków wykonania uprawnienia do odstąpienia od umowy. I tak w razie skorzystania przez wykonawcę z prawa odstąpienia wskazanego w art. 649<sup>4</sup> § 1 k.c. strony co do zasady nie są zobowiązane do zwrotu spełnionych świadczeń (skutek na przyszłość), niemniej

podmiot odstępujący jest uprawniony do żądania naprawienia szkody powstałej wskutek przedwczesnego zakończenia stosunku kontraktowego (art. 494 in fine k.c.). Przesądzenie przez ustawodawcę, że odstąpienie od umowy następuje z przyczyn zawinionych przez inwestora, ma też bezpośredni wpływ na ocenę kary umownej zastrzeżonej w § 11 ust. 1 pkt. a) umowy łączącej strony. Skoro w przywołanym powyżej zapisie umowy wskazano, iż zamawiający ma prawo naliczyć wykonawcy karę umowną w przypadku odstąpienia od umowy przez wykonawcę to oznacza to tylko tyle, że kara ta przysługiwałaby zamawiającemu, gdyby do odstąpienia od umowy przez wykonawcę doszło z przyczyn, za które ponosiłby on odpowiedzialność. Z taką sytuacją nie mieliśmy jednak do czynienia w niniejszej sprawie.

Z tych wszystkich względów uznając, że nie było żadnych podstaw do zmniejszenia przysługującego powodowi wynagrodzenia dochodzonego pozwem o kwotę kary umownej w wysokości 10%, zaskarżone orzeczenie należało zmienić w pkt. 2 zasądając od pozwanej na rzecz powoda - ponad kwotę zasądzoną w pkt. 1 zaskarżonego wyroku - kwotę 4.214,54 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oddalając powództwo w pozostałym zakresie (art. 386 § 1 k.p.c.).

Podstawą rozstrzygnięcia w zakresie odsetek ustawowych stanowił przepis art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że w niniejszej sprawie odsetki te można zasądzić dopiero od daty sporządzenia przez pozwaną odpowiedzi na pozew, albowiem w tej dacie pozwana niewątpliwie posiadała już wiedzę na temat żądania powoda. Powód nie wykazał, aby wcześniej skierował do pozwanej skuteczne wezwanie do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Podniesione w tym zakresie - co do należności odsetkowej - zarzuty apelacyjne były chybione. Skarżąca wywodziła bowiem, że jej pismo z dnia 31 grudnia 2012 r. zawierające oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wezwanie do zapłaty wynagrodzenia wynikającego z umowy mogło zostać skutecznie doręczone pozwanej za pośrednictwem Zakładu (...) sp. z o.o. w B., reprezentowanego przez J. B., który to został wskazany w umowie łączącej strony jako osoba uprawniona do reprezentowania pozwanej. Zgodzić się należy z poglądem Sądu pierwszej instancji co do tego, że o ile wezwanie do udzielenia gwarancji mogło być skierowane nie do samej pozwanej a do wskazanego w umowie jej reprezentanta, o tyle już samo odstąpienie od umowy, będące realizacją uprawnienia kształtującego, powinno być skierowane bezpośrednio do pozwanej.

Niezależnie jednak od powyższego wskazać trzeba, że nawet gdyby podzielić pogląd skarżącego co do tego, że skutek w postaci skutecznego odstąpienia przez niego od umowy nastąpił już z chwilą złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy działającemu w imieniu pozwanej Zakładowi (...) sp. z o.o. w B., to i tak brak byłoby podstaw do podzielenia zarzutów skarżącego odnośnie niewłaściwego określenia przez Sąd Rejonowy terminu od którego powodowi należą się odsetki ustawowe.

Wykonanie uprawnienia do odstąpienia od umowy na podstawie art. 649<sup>4</sup> § 1 k.c. wywołuje skutek na dzień odstąpienia (ex nunc). Jednocześnie na zamawiającym ciąży obowiązek zapłaty wynagrodzenia, mimo niewykonania dzieła. Roszczenie wykonawcy o zapłatę tego wynagrodzenia staje się wymagalne zgodnie z art. 455 k.c., czyli po wezwaniu inwestora, nie zaś według terminów określonych w umowie (wyrok SN z dnia 23 marca 2000 r., II CKN 803/98, Biuletyn SN 2000, nr 7, s. 9).

Tym samym roszczenie powoda stało się wymagalne dopiero po skutecznym wezwaniu pozwanej do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Brak było podstaw do uznania, że pozwana została skutecznie wezwana do zapłaty już z chwilą doręczenia, czy to pisma powoda z dnia 31 grudnia 2012 r., czy to pozwu Zakładowi (...) sp. z o.o. w B.. Jak wynika bowiem z treści umowy łączącej strony (...) sp. z o.o. w B., był osobą uprawnioną do reprezentowania pozwanej w trakcie realizacji umowy, w tym do uzgadniania form i metod pracy, udzielania koniecznych informacji, podejmowania niezbędnych działań wynikających z umowy koniecznych do prawidłowego jej wykonania. Z treści przedmiotowego umocowania wynika, że Zakład (...) sp. z o.o. w B., takowe umocowanie stracił z chwilą odstąpienia przez powoda od przedmiotowej umowy.

Stąd też odsetki ustawowe od zasądzonej na rzecz powoda kwoty przysługują mu od daty wskazanej przez Sąd Rejonowy w zaskarżonym orzeczeniu, czyli od dnia 22 kwietnia 2013 r. Brak było dowodów na to, że powód wcześniej wezwał pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Z tych wszystkich względów apelacja powoda w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu jako bezzasadna (art. 385 k.p.c.).

Konsekwencją zmiany pkt. 2 zaskarżonego wyroku była konieczność zmiany także pkt. 3 tego wyroku, w którym Sąd Rejonowy orzekł o kosztach procesu. Sąd Okręgowy zmieniając ten punkt wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.508 zł tytułem kosztów procesu. Podstawę rozstrzygnięcia w tym przedmiocie stanowił przepis art. 100 zdanie drugie k.p.c. Z uwagi na to, że powód ostatecznie uległ tylko co do nieznaczonej części swojego żądania (w zakresie odsetek ustawowych dochodzonych za okres od dnia 4 grudnia 2012 r. do dnia 21 kwietnia 2013 r.) Sąd Okręgowy zasądził na jego rzecz 100% poniesionych przez niego kosztów procesu. Obejmowały one opłatę od pozwu (2.108 zł) i wynagrodzenie ustanowione w sprawie pełnomocnika (2.400 zł).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą również orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. zasądzając na rzecz powoda 100% poniesionych przez niego kosztów, gdyż tak jak przed sądem pierwszej instancji uległ on jedynie w niewielkiej części roszczenia odsetkowego.